

Bossa-nova spod Radziejowej

słowa: Wiesław Buchcic, muzyka: Ryszard Pomorski

Mimo planów, mimo chęci,
Mimo, że przyroda nęci
I że wietrzyk wieje z ukosa, bossa,
Leżę sobie twarzą do słońka,
Za mną szlakiem wali stonka,
Ziół aromat wciągam do nosa, bossa.

Spod Radziejowej bossa nova,
Gdy ciężkie nogi, lekka głowa,
Wakacyjnie na duszy,
Bo nic się nie chce, nikt głowy nie suszy.
Poprad w dole srebrem się mieni,
Czuję ciepło rozgrzanej ziemi.
Czy mi więcej czegoś potrzeba, nieba.

Jubilersko zboża się złocą,
Gdzieś w ratuszu radni się pocą,
Żują ziarna z żytniego kłosa, bossa,
Ptaki świergolą na całego
Jak w audycjach Siurawskiego,
Nie wiem głos to wilgi czy kosa, bossa.

Spod Radziejowej bossa nova...